

ROK 1989 W MOSKIEWSKICH SZYFROGRAMACH

Od czasu Jesieni Ludów, która w ciągu zaledwie kilku tygodni zmiotła większość reżimów komunistycznych w Europie Środkowej, ponawiane jest pytanie o rolę ZSRR w tych wydarzeniach. Niedostępność archiwów rosyjskich sprawia, że wciąż duże znaczenie mają materiały wtórne, relacjonujące np. wyrażane w prywatnych rozmowach oceny rozwoju wydarzeń formułowane przez przedstawicieli radzieckiego establishmentu. Do tej kategorii należą publikowane poniżej materiały Grupy Operacyjnej „Wisła”.

GO „Wisła” była placówką peerełowskiej bezpieki działającą w Moskwie, a składającą się z kilku oficerów Departamentu II MSW (kontrwywiad). Rozpoczęła działalność w 1961 r., na podstawie porozumienia podpisanego jeszcze w styczniu 1957 r. przez ministra spraw wewnętrznych Władysława Wiche i zastępcę przewodniczącego KGB generała lejtnanta Piotra Iwaszuti-na. Umowa była konsekwencją popaździernikowych zmian w stosunkach polsko-radzieckich, związanych m.in. z usunięciem z aparatu bezpieczeństwa PRL tzw. doradców radzieckich. Porozumienie z 1957 r. przewidywało, że ich miejsce zajmie Grupa Łącznikowa KGB w Warszawie. Nie było w nim wprawdzie mowy o powołaniu analogicznej komórki SB w Moskwie, ale zawierało sformułowanie o możliwości delegowania funkcjonariuszy MSW do ZSRR. Na podstawie tego zapisu oraz kolejnych ustaleń z Moskwą 28 lutego 1961 r. minister Wicha wydał zarządzenie nr 0033/61 o powstaniu „Grupy Kontrwywiadowczej Departamentu II MSW w Moskwie pod kryptonimem Wisła”. Jej zadaniem miało być inwigilowanie – oczywiście we współpracy z KGB – obywateli polskich przebywających w ZSRR, w tym również delegatów PRL w RWPG, przedstawicieli central handlowych oraz korespondentów prasowych.

Pierwszych dwóch oficerów wyjechało do Moskwy w maju 1961 r. W 1964 r. ich liczba wzrosła do czterech, a w latach osiemdziesiątych pracowało ich już ośmiu. Rezydowali wówczas w gmachu ambasady PRL (szef grupy miał zwykle rangę dyplomatyczną radcy lub I sekretarza) oraz w budynku przy ul. Kołpacznij, należącym do Rejonowego Zarządu KGB Krasnaja Priesnja. W tym czasie zakres zainteresowań „Wisły” wykroczył poza zadania o charakterze kontrwywiadowczym i – jak pisał w maju 1984 r. ówczesny szef grupy płk Andrzej Sroka – obejmował zadania „innych jednostek operacyjnych MSW, a zwłaszcza obecnych Departamentów III, IV i V”. Oznaczało to, że jego podwładni podejmowali się zadań związanych z inwigilacją oraz zwalczaniem opozycji i Kościoła. Po 1985 r., czyli po dojściu do władzy w ZSRR Michajła Gorbaczowa, GO „Wisła” przypadło jeszcze jedno zadanie – działalność w zakresie wywiadu politycznego. Ekipa Jaruzelskiego żywo interesowała się losami Gorbaczowa i pierestrojki, trafnie upatrując w ich powodzeniu szansę na przeprowadzenie bodaj ograniczonych reform ustrojowych. Meldunki „Wisły” stanowiły dla władz PRL jedno ze źródeł informacji zarówno na temat sytuacji wewnętrznej w ZSRR, jak i kremlofskich ocen biegu wydarzeń w Polsce.

Ten ostatni wątek jest szczególnie widoczny w prezentowanych poniżej szyfrogramach ze stycznia, czerwca i lipca 1989 r. Ich treść – szczególnie w zestawieniu z innymi dokumentami radzieckimi z tego okresu¹ – pozwala na formułowanie wstępnych hipotez dotyczących stosunku Rosjan do trwającego już w Polsce procesu destrukcji dyktatury komunistycznej. Najistotniejsza z nich sprowadza się do stwierdzenia, że Rosjanie już wiosną 1988 r. byli skłonni rozpocząć wstępny dialog z przedstawicielami tzw. konstruktywnej opozycji w Polsce, a w kilka – najdalej kilkanaście miesięcy później – rozmowy takie faktycznie zostały rozpoczęte. W świetle szyfrogramu z czerwca 1989 r., zawierającego sprawozdanie z rozmowy z Walerijem Musatowem, czytelnie rysują się też motywy tych działań Kremla: wobec postępującej erozji ekipy Jaruzelskiego, której potwierdzenie stanowiła czerwcową klęska wyborcza, Rosjanie przystąpili do budowy „mostów porozumienia” z umiarkowaną częścią opozycji. Ich celem strategicznym był bowiem – jak wynika z innego z szyfrogramów – „pomyślny rozwój stosunków z USA” i utrzymanie Polski w radzieckiej strefie wpływów. Oba te cele wymagały zachowania spokoju społecznego i nadania przemianom ustrojowym w PRL ewolucyjnego charakteru. To zaś było możliwe tylko w przypadku pozyskania do współpracy umiarkowanej części opozycji. Otwarte pozostają natomiast pytania o szczegóły prowadzonych wówczas rozmów, a także o to, kto jeszcze poza Adamem Michnikiem, Januszem Onyszkiewiczem oraz Andrzejem Wajdą był ich uczestnikiem oraz jaki był ich wpływ na powstanie rządu Tadeusza Mazowieckiego. Poniższe szyfrogramy (przechowywane w Archiwum IPN, sygn. 0656/3) to zaledwie mglisty zarys niedostępnego wciąż dla historyków fragmentu najnowszych dziejów Polski.

Szyfrogram Nr 151

Nadany za nr 3 dnia 89-01-07 godz. 8.00 z Moskwy

NATYCHMIAST

SEREDA^a

W ostatnich kilku dniach otrzymałem szereg sygnałów wskazujących na zaniepokojenie Radzieckich kierunkiem dalszego rozwoju sytuacji społecznej w Polsce. Są one przekazywane podczas rozmów z pracownikami Ambasady w Wydziale Zagranicznym KC i MSZ, w rozmowach prywatnych z pracownikami aparatu KC oraz przez niektórych dziennikarzy radzieckich. W byłym tygodniu kilkakrotnie spotykałem się z delikatnymi indagacjami na ten temat w Komitecie^b, co dotychczas nie miało miejsca. Pytania i wypowiedzi Radzieckich w zasadniczych kwestiach pokrywają się, co wskazuje, że nie są przypadkowe, mogą wyrażać poglądy kierownictwa. Podaję najbardziej istotne:

– czy uzasadnione jest szerokie reklamowanie Wałęsy. Najbardziej niebezpieczna jest przecież opozycja spośród młodych robotników i w ogóle młodzieży, która nie uznaje go za swojego przywódcę i nie będzie go słuchać. Zachód chce również widzieć w nim opozycjonistę, a nie „kolaboranta”. Nie ma gwarancji, że umiarkowany dotychczas Kościół sterujący W[ałęsą] będzie zachowywał się tak jak dotychczas po jego umocnieniu się. Czy nie

^a Płk Janusz Sereda był od września 1983 r. do listopada 1989 r. dyrektorem Departamentu II MSW (kontrywiad).

^b Komitet Centralny KPZR lub Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB).

¹ Chodzi tu szczególnie o trzy ekspertyzy dotyczące możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji w Europie Środkowej opracowane na początku 1989 r. w Wydziale Zagranicznym KC KPZR, MSZ oraz Akademii Nauk ZSRR, które opublikowano w tomie *Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. III, Dokumenty, red. A. Dudek i A. Friszke, Warszawa 2002.

obawiamy się, że włączenie W[ałęsy] w jakiegokolwiek formie do instytucji władzy ograniczy jego wpływ na opozycję, a nawet skompromituje;

– wątpliwości budzi szczerłość obecnej postawy Wałęsy. Czy nie jest to z jego strony powtórka „grania na nosie”, aby osiągnąć kolejne ustępstwa i doprowadzić do legalizacji „Solidarności”. Czy w takiej sytuacji będziemy mieli dość sił, aby obronić się przed możliwymi negatywnymi skutkami;

– opozycja pod różnymi pretekstami nie będzie śpieszyć się do udziału w rozmowach „O[krągłego] S[tołu]”, wychodząc z założenia, że w pogarszającej się sytuacji gospodarczej czas pracuje na jej rzecz. Będzie nasilać nacisk na władzę w celu uzyskania zasadniczych ustępstw. Czy nasza partia będzie na tyle jednolita i silna, aby nie dopuścić do tego. Czy przewidywane są dalsze zmiany personalne w toku obrad drugiej części Plenum^c. W naszym wspólnym interesie leży, abyśmy nie byli zaskoczeni niespodziankami w Polsce. W aktualnej sytuacji jest to szczególnie ważne. Dlatego z zadowoleniem witają inicjatywy Jaruzelskiego złożenia roboczej wizyty w Moskwie^d.

Nasze źródła oceniają, że zaniepokojenie ich rozmówców radzieckich dalszym rozwojem sytuacji w P[olsce] jest autentyczne, ale spokojne i wynika z ich obaw negatywnych skutków dla pierestrojki – w wymiarze wewnętrznym oraz dla ich polityki zagranicznej.

/-/ Żarski^e

Szyfrogram Nr 581

Nadany za nr 7 dnia 20.01 [1989 r.] godz. 14.30 z Moskwy

NATYCHMIAST

SEREDA

W okresie Plenum^f radzieckie media przekazywały tylko krótkie informacje agencyjne. 19 i 20 bm. „Prawda” zamieściła szerszą informację bazującą na przemówieniu Jaruzelskiego i omówienia uchwały za PAP, „Izwestia” – korespondencję własną z Warszawy. 19 bm.

^c Chodzi o drugą część X Plenum Komitetu Centralnego PZPR, które obradowało w dniach 16–17 stycznia 1989 r. Zapadła na nim decyzja o zgodzie na legalizację NSZZ „Solidarność”, co otworzyło drogę do rozmów okrągłego stołu. 20–21 grudnia 1988 r., w trakcie pierwszej części X Plenum KC PZPR, gen. Wojciech Jaruzelski przeprowadził głęboką rekonstrukcję kierownictwa PZPR. Z Biura Politycznego odeszło sześć z piętnastu zasiadających w nim osób: Jan Głowczyk, Tadeusz Porębski, Józef Baryła, Zbigniew Messner, Zygmunt Murański i Zofia Stępień. Głowczyk stracił też – podobnie jak Andrzej Wasilewski – stanowisko sekretarza KC. Ich miejsca w Sekretariacie zajęli Stanisław Ciosek i Kazimierz Cypryński, którzy otrzymali też pełne członkostwo w Biurze Politycznym, oraz Marian Stępień. Nowymi sekretarzami KC zostali ponadto Leszek Miller i Zygmunt Czarzasty. W skład Biura Politycznego weszli natomiast: doradzący od kilku lat nieformalnie Jaruzelskiemu prof. Janusz Reykowski, pierwsi sekretarze KW z Wrocławia (Zdzisław Balicki) i Gdańska (Marek Hołdakowski) oraz pozbawieni szerszego zaplecza politycznego tere-nowi działacze partyjni: Iwona Lubowska, Wiktor Pyrkosz, Zbigniew Sobołka i Zdzisław Świętek.

^d Prawdopodobnie chodzi o wizytę gen. Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie w kwietniu 1989 r.

^e Pseudonimem „Żarski” posługiwali się w zachowanej korespondencji kolejni szefowie Grupy Operacyjnej „Wista”.

^f Chodzi o drugą część X Plenum Komitetu Centralnego PZPR, które obradowało w dniach 16–17 stycznia 1989 r.

„Sowietskaja Rossija” drukowała wywiad Orzechowskiego^g, radio i TV krótkie informacje agencyjne. Nie zamieszcza się ocen lub komentarzy. Faktycznie jednak zainteresowanie Plenum bardzo duże, szczególnie w aparacie władzy i środowiskach intelektualnych.

Podaję ciekawsze wypowiedzi osób z aparatu partyjnego, MSW i wojska, uzyskane przez rzetelne źródło podczas spotkania prywatnego w szerszym gronie w dniu 18 bm. Wszyscy rozmówcy – ludzie młodzi z kadry kierowniczej niższego szczebla, związani służbowo i rodzinie z osobami z wyższej hierarchii władzy:

– w najbliższych latach Polska nie może liczyć na radziecką pomoc lub utatwienia gospodarcze ze względu na krytyczną dla pierestrojki sytuację ekonomiczną i społeczną w ZSRR. Olbrzymia większość społeczeństwa radzieckiego jest już skrajnie znecierpliwiona narastającymi w okresie pierestrojki trudnościami codziennego życia, a głównie brakiem żywności. Jeśli nie nastąpi poprawa, to większość ta może poprzeć zdecydowanych przeciwników Gorbaczowa, których liczba w aparacie władzy nie maleje;

– radzieckie poparcie polityczne dla Polski będzie zawężać się do solidarności systemowej jako państwa obozu socjalistycznego. Z uwagi na uwarunkowania zewnętrzne (dialog z USA) nie będzie[my] odnosić się do walki politycznej z opozycją. W radzieckich publikacjach będziemy musieli coraz bardziej przybliżać społeczeństwu poglądy tak zwanej konstruktywnej i liberalnej opozycji w Polsce. W tym kontekście trzeba patrzeć na zaproszenie w u[biegłym] r[oku] do Moskwy przez Związek Filmowców Wajdy^h i Michnikaⁱ. Ten ostatni nie przyjechał z uwagi na Wasz niepotrzebny sprzeciwⁱ. Dla ZSRR liczy się obecnie przede wszystkim pomysły rozwój stosunków z USA i w tym kontekście istnieje potrzeba zbudowania w K[rajach] S[ocjalistycznych] mostów porozumienia pomiędzy różnymi siłami społecznymi, dlatego nie powinniście nam przeszkadzać w kontaktach z polskimi intelektualistami. Znaczna część z nich przeszła do opozycji na skutek błędów w polityce PZPR i niewłaściwych ocen poszczególnych ludzi. Dlatego musimy mieć własne rozpoznanie i ocenę działaczy opozycji. W związku z tym Ambasada Radziecka w Warszawie, i nie tylko ona, otrzymała polecenie opracowania pełnego kompendium wiedzy dotyczącego opozycji, personalnego „Who is who?”;

– niepokoi nas niestabilność personalna polskiego kierownictwa. Czy zostanie ona zahamowana. Jak należy oceniać rokowania Rakowskiego, czy tylko jako premiera i człowieka Generała^k, czy też jako przyszłego szefa partii.

/-/ Żarski

^g Marian Orzechowski był w styczniu 1989 r. sekretarzem KC PZPR odpowiedzialnym za sprawę ideologii oraz nauki i oświaty.

^h Andrzej Wajda, wybitny polski reżyser, został w czerwcu 1989 r. wybrany na senatora z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

ⁱ Adam Michnik, działacz KSS „KOR”, doradca kierownictwa NSZZ „Solidarność”, w maju 1989 r. został mianowany przez Lecha Wałęsę redaktorem naczelnym „Gazety Wyborczej”, a w czerwcu 1989 r. wybrano go na posła z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

^j Przymuszczałnie chodziło o zorganizowane w kwietniu 1988 r. w Moskwie polsko-rosyjskie seminarium „Białe plamy w historii dawnej i najnowszej – ich wpływ na produkcję filmową”. Jego kontynuacją stanowiło seminarium „Film a destalinizacja kultury”, które odbyło się w dniach 20–23 września 1988 r. w Warszawie. W tym spotkaniu Adam Michnik wziął aktywny udział, a jego wypowiedzi zostały odnotowane przez SB. AIPN, 0248/134, t. 4, Załącznik do informacji dziennej MSW z 26 września 1988 r., s. 240.

^k Chodzi o I sekretarza KC PZPR i przewodniczącego Rady Państwa PRL gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

Szyfrogram Nr 663
Nadany za nr 8 dnia 89-01-23 godz. 13.20 z Moskwy
NATYCHMIAST
SEREDA

W ubiegłym tygodniu naczelny „Moskowskich Nowostiej” [Jegor] Jakowlew otrzymał list od Adama Michnika, w którym ostro krytykuje korespondenta *Izwestii* w Warszawie za zamieszczanie w korespondencjach fałszywych ocen „Solidarności” i opozycji. W zakończeniu listu Michnik stwierdza, że tacy ludzie jak [Leonid] Toporkow przeszkadzają w „poszukiwaniu nowych dróg i wzajemnym zrozumieniu”. Zapytuje „po co potrzebni nam tacy pośrednicy między Polakami a Rosjanami”. Gospodarze nie wiedzą, co zrobić z listem. Konsultowali z naszym źródłem w Ambasadzie. Sugerowali ew[entualne] wykorzystanie listu przez ministra [Jerzego] Urbana w czasie najbliższego pobytu w Moskwie. Oceniam, że list jest ze strony opozycji „kolejną próbą porozumienia się”. Z kserokopią listu będzie zapoznany minister Urban.

/-/ Żarski

Szyfrogram Nr 6149
Nadany za nr 9 dnia 15 [czerwca 1989] godz. 15.20 z Moskwy
PILNY
/JAR-D/

Z nieoficjalnej rozmowy źródła z zastępcą kierownika Wydziału Zagranicznego KC [KPZR] [Walerijem] Musatowem.

Z największą uwagą i zaniepokojeniem obserwują rozwój sytuacji w Polsce. Na podstawie rezultatów wyborów, jak i przebiegu kampanii przedwyborczej koalicji pesymistycznie oceniają dalszy bieg wydarzeń. Nie rozumieją, dlaczego upieraliśmy się przy sprawie utworzenia Senatu, jak i składzie personalnym listy krajowej, chociaż wcześniej wyrażali wątpliwości poprzez swojego ambasadora w Warszawie. Wątpliwości te mieli zgłaszać w rozmowie z niektórymi członkami naszego kierownictwa na około cztery dni przed wyborami, kiedy to ich rezultat był już przewidywany. Nie rozumieli, na czym przedstawiciele naszego kierownictwa opierali swoje przekonanie, że koalicja wygra wybory. Uważają, że koalicja w wyniku niezasadnego przekonania o sukcesie zaniebrała propagandę wyborczą i praktycznie przystąpiła do niej aktywnie dopiero na tydzień przed wyborami. Nie rozumieją dlaczego tak się stało. Przewidują, że Solidarność odrzuci ofertę wejścia swoich przedstawicieli do rządu i weźmie kierunek na obstrukcję prac parlamentu. Sądzą, że będzie ona blokować rządowe projekty ustaw związane z reformą gospodarczą, zahamowaniem inflacji itp., mając na celu pogorszenie sytuacji społecznej i tym samym doprowadzenie do kryzysu rządowego, co spowoduje konieczność rozpisania nowych wyborów po dwóch lub trzech latach. Sądzą, że w październiku br. na tle pogłębiających się trudności gospodarczych może dojść do kolejnych napięć społecznych. Nie wykluczają inspirowanych przez „Solidarność” masowych demonstracji ulicznych.

Obserwują, że niektórzy przedstawiciele opozycji – rozmówca wymienił przykładowo [Andrzeja] Wajdę i [Janusza] Onyszkiewicza¹ – intensyfikują ostatnio próby docierania do ich ambasady. Z zachowania się rozmówcy źródło odniosło wrażenie, że ambasada radziecka w Warszawie kontakty takie utrzymuje.

Musatow wyrażał obawę, że w wyniku obecnej sytuacji polskiemu kierownictwu może nie udać się uniknięcia rozbicia w partii. Nie wykluczają inicjatywy tak zwanej grupy lewackiej złożonej z działaczy okresu gomułkowskiego na rzecz utworzenia nowej partii komunistycznej. Tak zwany „środek” pójdzie drogą socjaldemokratyczną. Ewentualny nadzwyczajny zjazd może skonsolidować tylko część partii. Obawiają się, że starzy członkowie w dużej części zajmą postawę bierną. Odczuwany już od kilku lat brak dopływu młodzieży do partii dodatkowo może skomplikować sytuację.

Informacja nie poszła „zieloną”².

/-/ Żarski

Szyfrogram Nr 7048

Nadany za nr 31 dnia 13 [lipca 1989 r.] godz. 17.10 z Moskwy

NATYCHMIAST

/JAR-D/

Według źródłowych informacji Adam Michnik w dniu 14 bm. spotyka się w redakcji gazety „Moskowskije Nowosti” z Jegorem Jakowlewem. W czasie rozmowy ze źródłem Michnik dał do zrozumienia, że odbył spotkania w KC KPZR. Szczegółów żadnych nie podał. Źródło sugeruje, że mógł być omawiany temat wizyty Wałęsy w Moskwie. Michnik oświadczył, że 18 bm. musi być w Warszawie.

/-/ Żarski

Szyfrogram Nr 7086

Nadany za nr 32 dnia 14 [lipca 1989 r.] godz. 15.30 z Moskwy

NATYCHMIAST

/JAR-D/

Według potwierdzonych informacji w dniu 12 bm. Adam Michnik był przyjęty przez kierownika grupy konsultantów w Wydziale Zagranicznym KC KPZR. W dniu dzisiejszym o godzinie 15.00 kierownik Wydziału Zagranicznego KC KPZR Walentin Falin przyjmuje A[ndrzeja] Wajdę. Jest duże prawdopodobieństwo, że wraz z W[ajdą] będzie Michnik. W dniu 15 bm. Wajda, Holoubek³ i Michnik mają zorganizowane spotkanie z grupą moskiewskich deputowanych.

¹ Janusz Onyszkiewicz, rzecznik prasowy Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”, w czerwcu 1989 r. wybrany na posła z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

² Prawdopodobnie chodzi o inny kanał komunikacyjny wykorzystywany przez GO „Wista”.

³ Gustaw Holoubek, wybitny aktor, w czerwcu 1989 r. wybrany na senatora z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

Potwierdzono informację, że spotkania Michnika i Wajdy w KC KPZR mają na celu doprowadzenie do zaproszenia przez M[ichała] Gorbaczowa, L[echa] Wałęsę. Spotkanie Michnika z Jakowlewem w dniu dzisiejszym w redakcji „Moskowskich Nowosti” aktualne. „Gospodarz” w dniu dzisiejszym wysłał depeszą obszernie sprawozdanie z wizyty Michnika w KC KPZR w dniu 12 bm.

/-/ Żarski

89-01-23
godzina 17.30

NR EPI

T A J N E
SPEC. ZNACZENIA
Czynienie odpisów wzbronione
Egz. nr 2

Szyfrogram Nr 663

1/4 nadany za nr B data 89-01-23 godz 13.20 z Moskwy

10. Ilość stron 1

NATYCHMIAST

SEBEDA.

W ubiegłym tygodniu naczelny "Moskowskich Nowostiej" Jakowlew otrzymał list od Adama Michnika, w którym ostro krytykuje korespondenta "Izwestii" w Warszawie za zamieszczanie w korespondencjach fałszywych ocen "Solidarność" i opozycji. W zakończeniu listu Michnik stwierdza, że tacy ludzie jak Poporkow przeszkadzają w "poszukiwaniu nowych dróg i wzajemnemu zrozumieniu". Zapytuje "po co potrzebni nam tacy pośrednicy między Polakami a Rosjanami". Gospodarze nie wiedzą co zrobić z listem. Konsultowali z naszym źródłem w Ambasadzie. Sugerowali ew. wykorzystanie listu przez ministra Urbana w czasie najbliższego pobytu w Moskwie. Oceniam, że list jest ze strony opozycji "kolejną próbą porozumienia się". 2 kserokopią listu będzie zapoznany minister Urban.

/-/ ŻARSKI

306

ⁿ Być może chodzi o ambasadora PRL w Moskwie Włodzimierza Natorfa.